

PRZEMYSŁAW DYRLAGA

Diadumenianus Augustus w propagandzie cesarza Makryna w okresie walki o władzę z Elagabalem (16 maja–8 czerwca 218 roku)

Marek Opelliusz Diadumenianus, syn Marka Opelliusza Makryna, od chwili imperatorskiej aklamacji ojca w kwietniu 217 roku był przeznaczony do purpury, mimo że nie skończył jeszcze dziewięciu lat¹. Ojciec w stosunkowo krótkim czasie nadał mu tytuły cezara i Antoninusa, a senat dodatkowo jeszcze godności patrycjusza i *princeps iuventutis*². Dziecko było zatem od samego początku lansowane na następcę tronu. Szczególne znaczenie miał oczywiście tytuł Antoninusa, przez nadanie którego nowy cesarz bezpośrednio nawiązał do praktyk jednego ze swych poprzedników – Septymiusza Sewera³. Stanowił on również jeden z elementów propagandy fikcyjnej adopcji *gens Opellia* do rodu Antoninów-Sewerów⁴.

¹ Z wcześniejszych prac o Diadumenianie zob. H. v. Petrikovits: *M. Opellius Diadumenianus*. RE [Stuttgart] 1939, Bd. XVIII/1, kol. 539–540; PIR² O 107; R. Syme: *The Son of the Emperor Macrinus*. In: Tenże: *Historia Augusta Papers*. Oxford 1983, s. 46–62; M. Wegner: *Diadumenianus*. In: *Das römischen Herrscherbild*. Hrsg. M. Wegner. III. Abteilung. Bd. 1. Berlin 1971, s. 141–145.

² O chronologii przyznawania tych tytułów zob. P. Cuvot: *Nome e titoli di Macrino e Diadumeniano*. In: *Ottava Miscellanea greca e romana*. Roma 1982, s. 345–350; D. Kienast: *Römische Kaisertabelle. Grundzüge einer römischen Kaiserchronologie*. Darmstadt 1996, s. 170–171. Por. też prace wspomniane w przypisie poprzednim.

³ O polityce Septymiusza Sewera wobec synów, Karakalli i Gety, zob. A. Birley: *The African Emperor Septimius Severus*. London 1988, s. 117 i nn., 130, 160 i nn.; T. Kotula: *Septymiusz Sewerus. Cesarz z Lepcis Magna*. Wrocław 1987, zwłaszcza s. 57–60; J. Fitz: *Augusti tres avant 209. „Alba Regia”* 1979, Vol. 17, s. 49–58. Zob. też D. Baharal: *Victory of Propaganda. The dynastic aspects of the Imperial propaganda of the Severi: the literary and archaeological evidence AD 193–235*. Oxford 1996, s. 20–42, zwłaszcza s. 31–33.

⁴ Ostatnio problem ten omówiła szczegółowo D. Baharal: *Victory of Propaganda...*, s. 43–51 i *The Emperor Marcus Opellius Macrinus and the Gens Aurelia*. In: *Classical*

Diadumenian, poza dwoma podróżami do Zeugmy, przez cały czas pobytu ojca na Wschodzie przebywał w Antiochii, pełniąc funkcję cesarskiej rezydencji i stolicy w czasie pobytów władców Rzymu w tej części imperium⁵. Jesienią, a najpóźniej zimą 217 roku przybył tam też po zakończeniu walk z Partami Makryn⁶. Przeprowadzone przez niego reformy dotyczące dyscypliny w armii i wysokości żołdu oraz brak większych sukcesów na dopiero co zakończonej wojnie spowodowały wzrost nastrojów buntowniczych i niepokojów w armii⁷.

Jednym z najważniejszych dni w życiu chłopca był 16 maja 218 roku. Wtedy to oddziały legionu III *Gallica*, obozujące w Rafanei koło Emesy, ulegając namowom spiskowców, ogłosiły augustem czternastoletniego Wariusza Awitusa, rzekomo syna Karakalli, a w rzeczywistości wnuka Julii Mezy, siostry Julii Domny, żony Septymiusza Sewera⁸. Uzurpator zakwestionował prawa Opelliuszów do tronu imperium oraz – nawiązując do swego „ojca” – przyjął jego imię i odtąd występował już jako Marek Aureliusz Antoninus⁹.

Studies in Honor of David Sohlberg. Ramat Gan 1996, s. 415–432. O znaczeniu imienia Antoninów por. R. Syme: *Nomen Antoninorum*. In: Tenże: *Emperors and Biography. Studies in the Historia Augusta*. Oxford 1971, s. 78–88.

⁵ Cass. Dio 79 (78), 40, 1. We fragmencie tym starożytny historyk wspomina, że Diadumenian za panowania swego ojca tylko dwa razy podróżował. Po raz pierwszy, gdy ojciec mianował go cezarem, a drugi, gdy po 8 czerwca 218 r. wysłał go do Artabana IV, króla Partów. Okres między powrotem z pierwszej podróży a podjęciem drugiej dziecko musiało zapewne spędzić w jednym miejscu. Najodpowiedniejszym była zaś rezydencja cesarska w Antiochii.

⁶ Herod. 4, 15, 9; 5, 1, 1; 5, 4, 1; HA Macr. 8, 4; 10, 1. Odnośnie do itinerarium Diadumeniana i Makryna por. np. H. Halfmann: *Itinera principum. Geschichte und Typologie der Kaiserreisen im Römischen Reich*. Stuttgart 1986, s. 230; D. Kienast: *Römische Kaisertabelle...*, s. 169–171. O pobycie Makryna na Wschodzie zob. też G. Downey: *A History of Antioch in Syria from Seleucus to the Arab Conquest*. Princeton 1961, s. 247–250; P. Cuvato: *Macrino*. Napoli 1983, zwłaszcza s. 20 i nn.; F. Millar: *The Roman Near East 31 BC–AD 337*. Cambridge–London 1993, s. 144–146.

⁷ Makryn przeprowadził redukcję wysokości *stipendium* dla nowych rekrutów, którego wypłaty nazbyt obciążały budżet (Cass. Dio 79 (78), 12, 7; 28, 1–4; 36, 1–3) oraz rozpoczął przywracanie porządku w armii, por.: Epit. de Caes. 22: *quod Macrinus militem luxuriam stipendiaque profusiora comprimeret*. Zastosowane przez cesarza w celu poprawy morale armii metody, jak się wydaje, nie należały do łagodnych (por. HA Macr. 12, 1–5; 12, 7) i w związku z nimi nie wszyscy żołnierze darzyli go sympatią (ponoć wybuchły nawet wśród nich jakieś niepokoje), zob. np. Cass. Dio 79 (78), 20, 4; 31, 1; Herod. 5, 2, 5–6; HA Macr. 5, 4–5; 12, 2; 14, 1; por. także Cass. Dio 79 (78), 28, 1–29, 2. Jedno źródło sugeruje jednak pewną życzliwość wojsk wobec Diadumeniana: HA Diad. 3, 3. O reformach Makryna i jego stosunkach z armią zob. również P. Cuvato: *Macrino...*, s. 40 i nn.; J. Sünkses Thompson: *Aufstände und Protestaktionen im Imperium Romanum. Die severischen Kaiser im Spannungsfeld innenpolitischer Konflikte*. Bonn 1990, s. 68 i nn.

⁸ Cass. Dio 79 (78), 30, 2 i nn., zwłaszcza 31, 4; Herod. 5, 3, 12; HA Macr. 9, 6. Zob. też P. Cuvato: *Macrino...*, s. 53 i nn.

⁹ Cass. Dio 79 (78), 32, 2; Herod. 5, 3, 12; HA Macr. 7, 6; 9, 6. Zob. także D. Baharal: *Victory of Propaganda...*, s. 52–63.

Reakcja Makryna na wystąpienie była szybka. Przebywający w Antiochii cesarz nie mógł czekać, ponieważ bunt groził rozprzestrzenieniem się i zagrażał jego legalnej władzy. Najpóźniej kilka dni po otrzymaniu niepokojących wieści z Rafanei udał się do obozu w Apamei i tam mianował Diadumeniana augustem. Akt ten miał duże znaczenie propagandowe i – jak twierdzi Kasjusz Dio – dał władcy powód do zyskania przychylności wojsk i polecenia siebie łasce żołnierzy. Dodatkowo do zachowania lojalności zachęcić ich miały tradycyjne przy takiej sposobności dary: *donativum* o wysokości 5000 drachm na osobę, z czego po 1000 rozdano od razu, oraz przywrócenie wszelkich przywilejów, zwłaszcza zaś tych otrzymanych niegdyś od Karakalli, których wcześniej zostali oni pozbawieni¹⁰. Wydaje się,

¹⁰ Cass. Dio 79 (78), 34, 2. Kasjusz wspomina w tej wzmiance, że Makryn mianował swego syna „autokratozem” (por. Cass. Dio 79 (78), 37, 6). Biorąc pod uwagę fakt, iż ów starożytny historyk nieraz używa tego określenia zamiennie z „augustus”, które również zna, śmiało możemy przyjąć, że w tym fragmencie chodzi właśnie o nominację na augusta, por. np. Cass. Dio 63 (64), 1, 1; 69, 2, 1. Warto tu dodać, że także inne źródła nazywają chłopca „imperatorem” – łacińskim odpowiednikiem greckiego tytułu „autokrator”, przysługującym tylko panującym władcom, zob. Eutr. 8, 21; Epit. de Caes. 22; HA Diad. 1, 1; 1, 4; 2, 2. To ostatnie źródło w żywocie Makryna (10, 4) komplikuje jednak sprawę: *Sciendum praeterea quod Caesar fuisse dicitur, non Augustus Diadumenus puer, quem plerique pari fuisse cum patris imperio tradiderunt*; por. też HA Hel. 1, 4: *Igitur occiso Macrino eiusque filio Diadumeno, qui pari potestate imperii Antonini etiam nomen acceperat...* Jedynie Herodian odmawia Diadumenianowi godności augusta, pisząc, że był on tylko cezarem: Herod. 5, 4, 12. W sposób jednoznaczny tytuł augusta przyznają Diadumenianowi monety (RIC, Vol. IV/2, London 1938 (reed. 1968), s. 14, nr 118), inskrypcja: CIL VIII 22562 (inwentarz P. Salamy: *L'empereur Macrin Parthicus Maximus*. „Revue des Études Anciennes” 1964, Vol. 66, po s. 340, nr 61) oraz papiirusy. Należy też w tym miejscu wspomnieć, że najwcześniejszym papiрусsem, w którym Diadumenian jako august występuje obok ojca, jest P. Lond. II (p. 93) 351. 1–4, datowany na 4 czerwca 218 r. (informacja za: D. W. Rathbone: *The Dates of the Recognition in Egypt of the Emperors from Caracalla to Diocletian*. „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 1986, Bd. 62, s. 106; por. E. Van't Dack: *La papyrologie et l'histoire du Haut-Empire: Les 'formulae' des empereurs*. ANRW II. Bd. 1. Berlin–New York 1979, s. 884). Oznacza to, iż tytuł chłopca musiał zostać uznany powszechnie najpóźniej do końca maja 218 r. Odnosnie do datacji i okoliczności nadania chłopcu tytułu augusta por. C. L. Clay: *The Roman Coinage of Macrinus and Diadumenian*. „Numismatische Zeitschrift” 1979, Bd. 93, s. 31, przyp. 47 i s. 33 (zwłaszcza przyp. 57); R. Syme: *The Son of the Emperor Macrinus*. In: Tenże: *Historia Augusta Papers*. Oxford 1983, s. 51; P. Cuvot: *Macrinus...*, s. 56–57 (zwłaszcza przyp. 255); PIR² O 107 (s. 444); F. Millar: *The Roman...*, s. 145–146; A. Chastagnol: *Histoire Auguste. Les empereurs romains des I^{er} et II^e siècles*. Paris 1994, s. 472–473; R. Turcan: *Histoire Auguste. Tome III, 1^{ère} partie: Vies de Macrin, Diaduménien, Héliogabale*. Paris 1993, s. 134–135, przyp. 57; D. Kienast: *Römische...*, s. 172.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga jeszcze jedna ważna kwestia. Bowiem W. E. Metcalf (*New and Noteworthy from Roman Alexandria: Pescennius Niger – Diadumenian*. In: *Greek Numismatics and Archaeology. Essays in Honor of Margaret Thompson*. Eds. O. Mørholm, N. M. Waggoner. Wetteren 1979, s. 182), wzięwszy pod uwagę monetę z menicy w Aleksandrii z napisem: MO [] ΔΙΑΔΟΥΜΕΝΙΑΝΟC KCEB, pochodzącą z 1 roku Makryna wg kalendarza egipskiego (trwał od 11 kwietnia do 28 sierpnia 217 r.), twierdzi,

że imperator był świadom tego, iż przyjęte przez przeciwnika imię Antonina w połączeniu z pamięcią o Sewerach, dobroczyńcach armii, może konkurentowi zjednać poparcie legionów¹¹. Starał się więc zapobiec temu wszystkimi możliwymi środkami, nawet kosztem swego autorytetu, bo przecież musiał on ucierpieć po decyzji przywrócenia żołnierzom tego, co wcześniej zostało im odebrane.

W decyzji Makryna o nadaniu chłopcu tytułu augusta możemy też dostrzec próbę przeciwstawienia pseudo-Antoninowi, jak Dio zwie Elagabala¹², oponenta w osobie własnego syna, również Antonina. Prawdopodobnie miało to także podnieść rangę dziecka w oczach stronników i sojuszników jego ojca. Niewykluczone przecież, że już wówczas rozpatrywano możliwość zwrócenia się w razie konieczności o pomoc do władcy Partów Art-

że Diadumenian mógł być nie tylko cezarem, ale i augustem przed 28 sierpnia 217 r. Tytulatura chłopca na tej monecie nie jest jednak oryginalna, podobną mają inne emisje aleksandryjskie wybite w jego imieniu, zob. H. Chiha: *Les rares monnaies «alexandrines» de l'empereur Macrin et de son fils Diaduménien*. „Revue Belge de Numismatique” 1963, Vol. 109, s. 8–10. Zastanawiać może jedynie jej datacja. Wydaje się jednak, że W. E. Metcalf „przeoczył” jeden drobny, acz istotny szczegół. Otóż między cognomen dziecka a skrótem CEB jest litera K – niewątpliwie skrót od KAICAP – por. np. A. R. Bellinger: *The Syrian Tetradrachms of Caracalla and Macrinus*. New York 1940, s. 39, nr 90 (Beroea), s. 81, nr 277–278 (Byblus); Y. Meshorer: *The Coins of Caesarea Paneas*. „Israel Numismatic Journal” 1984–1985, Vol. 8, s. 53, nr 30–31. W związku z tym owa aleksandryjska moneta bynajmniej nie świadczy o tym, że Diadumenian był augustem przed 28 sierpnia 217 r. Użyty na niej i innych emisjach aleksandryjskiej mennicy skrót CEB pełni więc funkcję podobną do tej, jaką określenie *providentissimi Augusti* spełnia na inskrypcjach z miliariów z czasów współrzędów Makryna i Diadumeniana (ale jako cezara), zob. np. inwentarz P. Salamy: *L'empereur...*, po s. 340, nr 21–28 (por. Tamże, nr 58–60); G. Winkler: *Kaiser Macrinus und Noricum*. „Unsere Heimat. Zeitschrift des Verains für Landeskunde von Niederösterreich und Wien” 1970, Jahr. 41, H. 4, inskrypcje cytowane na s. 153–157. Tytuł ów nie wskazuje więc na rzeczywistą godność augusta, a jedynie może być swego rodzaju pochlebstwem, zwiastującym mający w przyszłości nastąpić akt nominacji i przygotowującym na niego społeczeństwo. Może też jak chce E. Van't Dack (ANRW II. Bd. 1, s. 870–872) być epitetem wyrażającym szacunek wobec obdarzonej nim osoby. Ponadto należy podkreślić, że teza W. E. Metcalfa jest w sprzeczności ze świadectwem tak Kasjusza Diona (o którym pisaliśmy na początku przypisu), jak i źródeł epigraficznych, numizmatycznych i papirologicznych, które wyraźnie wskazują, że Diadumenian został augustem dopiero pod koniec swego życia, po uzurpacji Elagabala. O skrócie „KCEB” na monetach aleksandryjskich por. J. Vogt: *Die alexandrinischen Münzen. Grundlegung einer alexandrinischen Kaisergeschichte*. Bd. 1. Stuttgart 1924, s. 174.

¹¹ Z podobnych powodów Makryn liczył się chyba z opinią nie tylko wojska, ale także ludu (rzymskiego lub antiocheńskiego – źródło tego nie precyzuje), dla którego wydał ucztę kosztującą 150 drachm na osobę. Zob. Cass. Dio 79 (78), 34,3; *Chronographus anni 354*, s. 147 (Ed. T. Mommsen. *MGH AA. T. IX: Chronica Minora seac. IV. V. VI. VII.* Vol. I. Berolini 1892).

¹² Cass. Dio 79 (78), 32, 4; 34, 4; 35, 1; 36, 1; 37, 2; 38, 1; 39, 4; 39, 6; 40, 2; 80 (79) 1, 1; 7, 3; 12, 2²; 18, 4; 19, 1⁴.

baną IV, z którym niedawno zawarto pokój i sojusz¹³. W takim wypadku wagę i znaczenie negocjacji mogłaby podwyższyć obecność Diadumeniana, lecz już nie cezara – przewidywanego następcy tronu, ale równorzędnego współpanującego – augusta.

Wybitnie propagandowy charakter mają wyemitowane w tym czasie, tj. w drugiej połowie maja i pierwszym tygodniu czerwca 218 roku, bardzo rzadkie denary chłopca z legendą FELICITAS TEMPORVM oraz personifikacją Felicitas na rewersach¹⁴. Monety te sugerują, jakoby wraz z momentem desygnacji dziewięciolatka na augusta miał nastać okres powszechnej pomyślności i szczęśliwości. Miały one zapewne też w jakiś sposób tuszować przed poddanymi toczącą się w prowincji Syrii wojnę domową.

Rozprzestrzenienie się rebelii i porażki wojsk wiernych Makrynowi zmusiły go do zatroszczenia się o przyszły los dziecka. Kasjusz Dio informuje nas, że po klęsce w dniu 8 czerwca 218 roku cesarz wysłał swego syna do Iranu na dwór Artabana IV. Towarzyszyli mu Epagatus i kilka innych osób nie wymienionych z imienia przez starożytnego historyka¹⁵. Źródło nie podaje celów owej misji, ale możemy przypuszczać, że Diadumenian, a ściślej obecni przy nim jego opiekunowie (posłowie?), mieli prosić „króla królów” o udzielenie wsparcia, niewątpliwie zbrojnego, dla legalnego władcy walczącego o tron z uzurpatorem, podającym się za syna Karakalli i kontynuatora jego polityki. Wspomnienie tego ostatniego mogło przecież poprzez pamięć o wydarzeniach z 216 roku¹⁶ budzić u Partów uzasadniony niepokój.

Ponadto niewykluczone, że Makryn – przewidując ostateczny koniec swych rządów – chciał także zwrócić się do Arsacydy o opiekę nad chłopcem. W kontekście tego decyzję o wysłaniu go za Eufrat możemy również rozumieć jako wyraz ojcowskiej troski o dobro syna oraz rozpaczliwą próbę ratowania jego życia.

Bez względu zaś na motywy postępowania cesarza fakt wysłania dziecka na ziemie imperium partyjskiego świadczy o tym, że irański sąsiad, mimo porażek zadanych mu przez Rzymian w czasach Sewerów i trawiącego go kryzysu dynastycznego, nadal był postrzegany w ówczesnym świecie jako pożądaný sprzymierzeniec, budzący swą potęgą strach i respekt¹⁷. Nawet imię

¹³ O okolicznościach pokoju z Partami najobszerniej: Cass. Dio 79 (78), 26, 8–27, 3; Herod. 4, 15, 7–9. Na ten temat zob. też K. Schippmann: *Grundzüge der parthischen Geschichte*. Darmstadt 1980, s. 72; J. Wolski: *Imperium Arsacydów*. Poznań 1996, s. 213.

¹⁴ RIC, Vol. IV/2, s. 14, nr 118. O tej emisji zob. również: C. L. Clay: *The Roman Coinage...*, s. 33, zwłaszcza przyp. 57.

¹⁵ Cass. Dio 79 (78), 39, 1. O Epagatusie zob. PIR² E 67.

¹⁶ W tym roku Karakalla najechał i straszliwie spustoszył podległe Partom ziemie północnej Mezopotamii i Adiabene. Zob. Cass. Dio 79 (78), 1, 1–2; HA Car. 6,4; por. Herod. 4, 11, 7–8.

¹⁷ Sytuacja wewnętrzna imperium partyjskiego w drugim dziesięcioleciu III wieku była – delikatnie ujmując – skomplikowana. Od 213 r. o tron walczyli między sobą bracia Artaban IV i Wologezes VI, ponadto jeszcze wcześniej w Persydzie rozpoczęli swą działalność

władcy Partów jako opiekuna i protektora małoletniego augusta mogło więc przynieść Makrynowi wymierne korzyści w postaci trwogi przed interwencją jego sojusznika. Mogło to zniechęcić wielu potencjalnych buntowników do wystąpienia, innych zaś odsunąć od uzurpatora. Wielu poparłoby legalnego władcę, licząc na awanse i nagrody po jego przewidywanym zwycięstwie, co gwarantowałyby zapewne w ich przekonaniu potężny sprzymierzeniec.

Diadumenian jednak nie dotarł na dwór arsacydzkiego monarchy. Przy przeprawie przez Eufrat w Zeugmie został zatrzymany, aresztowany przez Korneliusza Polliona, centuriona prawdopodobnie legionu IV *Scythica* tam obozującego, i krótko potem stracony¹⁸. Niewykluczone, że chłopiec padł ofiarą zdrady, wszak później jeden z jego opiekunów – Epagatus – zrobił karierę, zostając nawet prefektem Egiptu¹⁹. Czy owe wydarzenia miały jakieś dyplomatyczne konsekwencje, nie wiemy, lecz biorąc pod uwagę coraz trudniejszą sytuację wewnętrzną imperium Partów, mamy prawo przypuszczać, że sprawę przemilczano i nie pociągnęła ona za sobą żadnych poważnych następstw, źródła o nich w każdym razie milczą. Mniej więcej w tym samym czasie zginął także ojciec dziecka zatrzymany w czasie ucieczki na zachód do Rzymu²⁰. Jedynym panem cesarstwa stał się ledwie o cztery lata starszy od Makrynowego syna chłopiec – Elagabal.

Imiona Opeliuszów po ostatecznym zwycięstwie uzurpatora z Emesy zostały poddane *damnatio memoriae* i skazane na zapomnienie²¹. Potwierdzają to *nomina* obu wymłotkowane z inskrypcji²² i wykreślone lub wytarte

Sasanidzi. Szerzej na ten temat zob. np. K. Schippmann: *Grundzüge der parthischen Geschichte...*, s. 70–74; Tenże: *Grundzüge der Geschichte des sasanidischen Reiches*. Darmstadt 1990, s. 10–18; J. Wolski: *Imperium...*, s. 212–216.

¹⁸ Cass. Dio 79 (78), 40, 1; 40, 5. O Klaudiuszu Pollionie zob. PIR² C 964. Autor żywotu Diadumeniana w *Historia Augusta* (8, 2) wspomina, że chłopiec padł ofiarą nienawiści do jego ojca, por. HA Macr. 10, 5. Wiele źródeł sugeruje też, że Diadumenian zginął wraz ze swym ojcem, co jednak w świetle relacji Diona wydaje się bardzo mało prawdopodobne, zob. Herod. 5, 4, 12; HA Macr. 10, 3; HA Diad. 8, 2; por. Eutr. 8, 21; Aur. Vict. Lib. de Caes. 22, 4; Epit. de Caes. 22.

¹⁹ Zob. F. Mercogliano: *A proposito della fine di Ulpiano*. „Labeo” 1993, Vol. 39, s. 400–407; B. Salway: *A Fragment of Severan History: The Unusual Career of ... atus, Praetorian Prefect of Elagabalus*. „Chiron” 1997, Bd. 27, s. 147, przyp. 147.

²⁰ O okolicznościach śmierci Makryna zob. H. v. Petrikovits: *Die Chronologie der Regierung Macrins*. „Klio” 1938, Bd. 31, s. 106–107; Tenże: *M. Opellius Macrinus*. RE, Bd. XVIII/1, kol. 556–557; P. Cavuoto: *Macrino...*, s. 53–62, zwłaszcza s. 59 i nn.

²¹ Zob. Cass. Dio 80 (79), 2, 5–6; por. Cass. Dio 80 (79), 8, 1 – o tej wzmiance zob. E. Van’t Dack: *Encore la damnatio memoriae de Macrin: une innovation παρά τό καθεστηκός* (Dion Cassius 79. 8. 1). In: *Romanitas – Christianitas. Untersuchungen zur Geschichte und Literatur der römischen Kaiserzeit. Johannes Straub zum 70. Geburtstag am 18. October 1982 gewidmet*. Berlin 1982, s. 324–334.

²² Zob. inwentarz P. Salamy: *L’empereur...*, po s. 340; J. Šašel: *Pro salute Macrini (Šempeter bei Celeia)*. „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 1986, Bd. 62, s. 263–266.

z papirusów²³. W ten sposób zwycięzca chciał zatrzeć pamięć o swoich poprzednikach, a pewnie szczególnie o tym, który – podobnie jak on – nosił imię Antonina i z którym wiązano przy tej okazji pewne nadzieje.

Diadumenian odegrał zatem niebagatelną rolę w propagandzie cesarza Makryna skierowanej przeciw Elagabalowi, chociaż ze względu na tylko trzytygodniowy okres konfliktu słabo poświadczonej w źródłach. Będąc ledwo chłopcem, został przez rodzica mianowany augustem i jako Antoninus przeciwstawiony uzurpatorowi również roszczącemu sobie pretensje do tego imienia, rzekomo należnego mu po ojcu. Makryn wykorzystał wszystkie związane z tym wydarzeniem okoliczności, aby pozyskać przychyłność poddanych, a zwłaszcza by zapewnić sobie wierność i lojalność żołnierzy. Dodać też trzeba, że te zabiegi okazały się nieskuteczne, a po 8 czerwca 218 roku stały się zapewne jedną z przyczyn, dla których cesarz rozpaczliwie szukał sposobu uratowania życia syna, a uzurpator okazji do pozbycia się konkurenta i pamięci o nim. Niewykluczone więc, że Diadumenian stał się niejako ofiarą polityki swego ojca.

²³ Zob. P. J. Sijpesteijn: *Macrinus' damnatio memoriae und die Papyri*. „Zeitschrift für Papyrologie und Epigraphik” 1974, Bd. 13, s. 219–227; P. Cuvuto: *Macrino...*, s. 61; R. Pintaudi: *Frammento di un documento con la 'damnatio memoriae' di Macrinus Diadumenianus* (P. Cair. J. E. 87697). „Aegyptus” 1987, Vol. 67, s. 95–98.